

Czołg podstawowy T-90A

Kolekcja:	Czołgi i inne wozy bojowe (modele 1/35)
Muzeum:	MMM - Muzeum Militariów Misiaczka
Właściciel:	TeddyBear



Stan eksponatu: Bardzo dobry

Opis: Rosyjski czołg podstawowy III generacji, opracowany w latach pięćdziesiątych XX wieku jako wariant rozwojowy czołgu podstawowego T-72.

Około roku 1985, dowództwo ówczesnej Armii Radzieckiej oraz władze kraju zaczęły poważnie rozważać ujednoczenie sprzętu wojsk pancernych. W tym czasie w użyciu były trzy typy czołgów podstawowych: [T-64](#), T-72 oraz T-80 (i to w różnych wersjach, znacznie różniących się między sobą). Był to ewenement na skalę światową – żaden inny kraj nie mógł pozwolić sobie na podobną ekstrawagancję i równoczesne utrzymywanie tylu różnych i drogich systemów uzbrojenia o identycznym przeznaczeniu i zbliżonych parametrach. Co prawda w ZSRR takie wydatki nigdy nie stanowiły problemu, ale w sytuacji widocznego załamywania się gospodarki, zaczęto nerwowo poszukiwać rozmaitych sposobów redukcji kosztów.

Po zaciętej walce wewnętrznej (każde z biur konstrukcyjnych i powiązanych z nimi zakładów miało swoich popleczników na wysokich szczeblach) zapadła decyzja, że przyszły czołg powstanie w oparciu o konstrukcję T-72 (jako najtańszą, a zarazem najbardziej niezawodną ze wszystkich trzech). Wiodącym ośrodkiem rozwojowym został w ten sposób kombinat w Niżnim Tagile, (Biuro Konstrukcyjne OKB-520 i zakłady UKBTM „Uralwagonzawod”). Projekt czołgu opracowano w latach 1986-1992. Pracami początkowo kierował Walerij N. Wieniediktow (konstruktor T-72), a po jego przejściu na emeryturę w 1987 - Władimir I. Potkin. Jako bazę przyjęto najnowszą wówczas wersję T-72, mianowicie T-72BM, na którym zabudowano zautomatyzowany System Kierowania Ogniem (SKO) 1A45T „Irtysz” (wbrew pozorom, instalacja i integracja tego systemu w czołgu była poważnym przedsięwzięciem, którego realizacja trwała kilka lat). W marcu 1991 podjęto oficjalną decyzję o przyjęciu tak zmodyfikowanego wozu na wyposażenie Armii Radzieckiej, pod oznaczeniem T-72BU.

Zanim jednak rozpoczęto produkcję seryjną, nastąpiły dwa wydarzenia, które miały ogromny wpływ na dalsze losy czołgu. Pierwszym z nich była zakończona w lutym 1991 operacja „Pustynna Burza”, która dobitnie obnażyła wszystkie słabe punkty irackich wozów bojowych radzieckiego pochodzenia. Zestawienie strat mówiło samo za siebie – ponad trzy tysiące (!) zniszczonych czołgów irackich wobec 9 (dziewięciu) bezpowrotnie utraconych amerykańskich M1 „Abrams” (z tego 7 zniszczonych w wyniku ognia bratobójczego, a 2 wysadzone przez własne załogi po uszkodzeniach uniemożliwiających ewakuację).

W tej sytuacji, projekt T-72BU trafił natychmiast z powrotem na deski projektantów. Ich zadaniem było tym razem zdecydowanie zwiększenie szans czołgu na przetrwanie na współczesnym polu bitwy. A kiedy zespół Potkina pracował nad tym zadaniem, nastąpiło drugie ze wspomnianych wydarzeń – w tymże samym 1991 roku rozpadł się Związek Radziecki i los jakiegoś tam projektu czołgu w ogóle przestał kogokolwiek interesować, przynajmniej na jakiś czas.

Zainteresowanie niebawem jednak powróciło i we wrześniu 1992 czołg ponownie przyjęto do uzbrojenia, tym razem wojsk nowego państwa – Federacji Rosyjskiej. W celach propandowo-marketingowych nadano mu także nowe oznaczenie: T-90. W roku 1996 podjęto decyzję, że

właśnie T-90 będzie jedyną perspektywiczną konstrukcją rozwojową dla Armii Rosyjskiej, po czym w 1998... zaprzestano jego produkcji. Rok później W. Potkin zmarł na atak serca w swoim gabinecie.

Czołg i „Uralwagonkę” uratowało zamówienie, jakie w 2001 złożyły Indie. Tu pojawił się jednak kolejny problem - jedyne w ZSRR zakłady produkujące wielkogabarytowe odlewy ze stali pancerniej (czyli wieże czołgów) znalazły się na terytorium niepodległej Ukrainy, a ta zamknęła ich produkcję. Nowy Główny Konstruktor - Władimir B. Domnin zaprojektował więc do T-90 zupełnie nową wieżę, ze spawanych płyt pancernych, które mogły zostać dostarczone przez zakłady znajdujące się w Rosji. Tę wersję czołu oznaczono T-90S (Hindusi nadali mu nazwę „Bhishma”), a wojska Indii otrzymały ich 1 400 egzemplarzy (produkcji rosyjskiej i licencyjnej).

W roku 2005 siły zbrojne Rosji także zaczęły ponownie zamawiać czołgi, tym razem w wersji T-90A, wzorowanej na T-90S (z wieżą spawaną i dodatkowymi systemami ochrony biernej i czynnej). Od tej pory T-90 pozostaje w produkcji, chociaż w niewielkich liczbach (30 - 60 maszyn rocznie). Obecnie przewidziane jest zastąpienie go czołgiem T-14 „Armata” (IV generacji), chociaż wobec opóźnień w dostawach ostatnio ponownie zwiększono dostawy T-90, w zmodernizowanej wersji T-90M „Proryw”.

W kolekcji: czołg T-90A z wieżą spawaną, osłoną reaktywną i systemem obronnym „Sztora” (dwa charakterystyczne reflektory podczerwieni po obu stronach armaty, których zadaniem jest zakłócanie naprowadzania nieprzyjacielskich kierowanych pocisków rakietowych). Wóz w barwach 1 Gwardyjskiego Pułku Czołgów im. M. Katukowa z 2 Tamańskiej Gwardyjskiej Dywizji Strzelców Zmotoryzowanych, parada z okazji Dnia Zwycięstwa, Moskwa rok 2009. Załoga nosi kombinezony nowego wzoru (zwane przez żołnierzy „kowbojkami”).

Ostatnie ze zdjęć przedstawia czołg T-90A zniszczony w marcu 2022 podczas agresji Rosji na Ukrainę.

Model w skali 1/35, zestaw „Zvezda”